№ 79.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 1. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. we WTOREK

z Londynu dnia 13. Września.

Armaty z wież *Parku* i *Tower* ogłosiły w tym momencie odniesione nad *Tippo-Saibem* zwycięztwo.— Tego poranku kompania *Indyiska* odebrała depesze z ważną wiadomością o zaięciu miasta *Seringapatnam* Rezydencyi *Tippo-Saiba*, którą woyska *Angielskie* pod kommendą Generałow *Harris* i *Stuart* dnia 4 Maja szturmem zdobyły. *Tippo-Saib* został zabitym, a iego familia do niewoli zaięta.

Statek *la Sara Christiana* ktory dnia 18 Maja z *Madras* z depeszami Gubernatora Lorda *Mornington* wypłynął, przywiozł z sobą następuiące doniesienia: Dnia 4 Maja *Tippo* został zabitym na wałach stolicy *Seringapatnam*; ciało iego między zabitemi znalezione pochowano ze wszystkiemi honorami iego randze przyzwoitemi. Syn *Tippo-Saiba*, ktory dawniey był iednym z zakładnikow Lordowi *Kornwallis* oddanych poddał się w niewolę przy bramie miasta. Kilku innych *Tippo-Saiba* synow, oraz Bracia i rozmaici szefowie dowodzący woyskiem *Tippo-Saiba*, poddali się *Anglikom*, i wątpić nie można ażeby cały kray *Maissor* nie miał uledz przed zwycięzcami, ktorzy iuż odtąd nie maią żadnych rywalow w *Indyach*, a ich potęga więcey tam iest niż w innych czasach ogromna.

Pałac kompanii *Indyiskiey* był tego wieczora wspaniale oświeconym, a iey urzędnicy dali kosztowny faierwerk. Major *Oram* wiozący depesze od Lorda *Mornington* umarł w drodze, na to mieysce Kapitan *Tweedale* przywiozł ie do *Londynu*.— G. *Harris* posłał Gubernatorowi następuiący urzędowy Rapport ktory ogłosiła nadzwyczayna Gazeta.

Milordzie. Mam honor uwiadomić cię w krotkich słowach o zdobyciu na dniu 4 t. m. Twierdzy *Seringapatnam* w następuiących szczegułach: Strzelanie z naszych bateryow od dnia 30 Kwietnia tak mocno nadpsuło mury, iż przedsiewzieliśmy nazaiutrz szturm do nich przypuścić. Przeznaczone do tego woyska osadzone zostały w okopach, ażeby nieprzyiaciel z naszych poruszeń nie mogł się spodziewać szturmu, który postanowiłem rozpocząć w pośrzod upału dnia, w momencie nayprzyiaźnieyszym z powodu słabego odporu iakiby w tenczas nieprzyiaciel czynić był w stanie.

Dziesięć kompaniow *Europeyczykow* z 12, 33. i 74 Regimentami, z trzema korpusami Cypaiow, 200 ludzmi z woysk *Nizza*, i stem ludzi artylleryi i Pionierow formowały korpus przeznaczony do działania pod dowodztwem G. M. *Baird*.

O pierwszey godzinie woyska nasze wyszły z okopow i pomkneły się ku stokowi, pomimo mocnego oporu i wielkiego ognia z wyłamanych murow. G. *Baird* podzielił swoie siły dla uderzenia na okopy z prawey strony. Pułkownik *Sherbrooke* dowodził pierwszą dywizyą a podpułkownik *Dunlop* drugą. Szczerba została opanowaną, lecz doznano ieszcze oporu w pałacu *Typpo-Saiba*. Znaydowali się tam dway iego synowie, którzy poddali się woyskom naszym pod zaręczeniem ich osobistego bespieczeństwa. Natychmiast postawiono straże dla uratowania familii *Typpo-Saiba* znayduiącey się w pałacu. W tenczas dowiedziano się o zabiciu *Typpo-Saiba*, rownie iako i *Syed-Scheb*, *Meer-Sadué*, *Sied-Gofar*, i kilku innych dowodzcow. Przedsięwzięto potym wszelkie przyzwoite srzodki dla ukrocenia bezprawiow zdarzaiących się zawsze w mieście przez szturm opanowanym, mianowicie przy tak znaczney ludności i liczney załodze. Synow *Typpo-Saiba* odprowadzono do obozu; poczym G. *Baird* rozkazał szukać ciała *Typpo-Saiba*, po długim staraniu znaleziono go nakoniec przy iedney bramie pod stosem ciał poległych iego woiownikow, i zaniesiono ie do Pałacu. Następuiącego dnia cała familia oglądała te zwłoki, i uznała ie za własne *Typpo-Saiba*. Złożono ie w grobowcu iego Oyca ze wszystkiemi honorami. — Miasto *Seringapatnam* tak iest mocne, bądź z swego położenia bądź przez fortyfikacye, któremi iest otoczone, iż dla zdobycia iego potrzeba było użyć całey waleczności woysk naszych. Polecam ie twoiey dobroci, ażebyś ie przypominał tam J. K. Mości.

Abdul-Khalie, pierwszy z Xiążąt krwi *Typpo-Saiba*, ktory był zakładnikiem u Lorda *Cornvallis*, przybył dnia 5 do naszego obozu poddaiąc się pod naszą protekcyą. *Kerim-Saheb* brat *Typpo-Saiba* i *Meer-Allum*, już się tam znaydowali. *Cowl-Namah* posłany był dnia wczorayszego do *Hyder* starszego syna *Typpo-Saiba* dla nakłonienia go, ażeby się udał do swoich braci. Posłano także do *Oderkhana* ażeby przybyli do *Seringapatnam*, i lubo żadney dotąd niemam od nich odpowiedzi, atoli spodziewam się iey przez wzgląd znayduiącey się w twierdzy familii.— W tym momencie przybywa *Ali Reza* umocowany ze strony *Oden Khana* do odebrania moich rozkazow stosownie do 4 tysięcy kawaleryi, ktòra się przy nim znayduie. *Ali Reza* ma zlecenie oświadczyć, iż *Odern Khan* nie chce podawać żadnych warunkow, lecz że się spuszcza na wspaniałość *Anglikow*.— Pan *Chapue* i prawie wszyscy *Francuzi* są ieńcami. Ci maią sobie dane od swego Rządu zlecania. Mam honor etc. (Podpisano) *Harris*.

Zabitych przy wzięciu *Seringapatnam* było 70 *Europeyczykow*, pomiędzy którémi 4 officerow i 13 *Irlandczykow*, rannych było 263. *Europeyczykow*, pomiędzy którémi 7 officerow i 34 *Irlandczykow*, zamięszanych 6 ludzi.— Podług listow prywatnych wielkie skarby w *Seringapatnam* znalezione zostały.

Generał *Abercrombie* doniosł z *Helder* pod dniem 28 Sierpnia o wylądowaniu swoim w *Helder*. Wylądowanie to kosztowało nas iednego Podpułkownika, dwoch officerow, 4 unterofficerow i 31 żołnierzy. Rannych zostało 4. Generałow Leutnantow, 12 officerow, 24 unterofficerow i 335 żołnierzy. Zamieszanych liczemy 26 ludzi— 20 officerow i żołnierzy utoneło. Potwierdził też samą wiadomość Admirał *Duncan* ktory chorobą złożony z kilku okrętami *Rossyiskiemi* do *Jarmuth* przybył.— Admirał zaś *Mitchell* doniosł nam o poddaniu się iemu flotty *Hollenderskiey*.— Na dniu 3 t. m. rząd nasz odebrał także depesze od Lorda *Nelson* z pod *Neapolu* na dniu 1. Sierpnia, z wiadomością o oswobodzeniu od *Francuzow* całego Krolestwa *Neapolitańskiego*. — Powyższe depesze przyszły wczoray w wieczor, a o godzinie 9. co iest nadzwyczayną rzeczą strzelano znowu z wież *Parku* i *Tower*. — Maytkowie *Angielscy* nie byli kontenci z sposobu w iakim poddała się flotta *Hollenderska*, gdyż skoroby tylko ieden wystrzał był uczyniony, na òw czas okręty *Hollenderskie* stałyby się własnością *Anglikow*.—Miasto *Londyn* z powodu poddania się flotty, było przez dwie nocy oświecone. Imie Admirała *Mitchell* iaśniało w transparencie. Porty morskie mianowicie *Weymuth* były podobnież oświecone. Generał *Abercrombie* ktory się oszańcował, niechce się daley posuwać, dopoki nie będzie mieć 25. do 30. tysięcy woyska na ktorego czele Xiąże *York* stanie. *Abercrombie* miał przy sobie dwa regimenta *Szkockie* w mundurze narodowym, których *Hollendrzy* za *Moskalow* brali. On sam, większa część officerow, iako też Admirał *Mitchell* i Lord *Duncan* są także *Szkotami*. — Officerowie morscy *Batawscy* poddali się nam wprawdzie iako niewolnicy woienni, lecz wzbraniaią się uznać *Statudera*. Gdy flotta nasza do *Texel* wpłyneła, ieden okręt *Rossyiski* i dwa inne w mieliznie ugrzęzły, lecz potym wydobyte zostały. Do naszych portow przyszło kilka okrętow z rannemi officerami i żołnierzami *Angielskiemi*. — Generał *Abercrombie* zabrał w *Helder* znaczny zapas ammunicyi i artylleryi, iako to 24. metalowych 24. funtowych armat, 18. żelaznych, 13. moździerzow, 41. żelaznych demontowanych moździerzow, 56. dziewięcio-funtowych, proporcyonalną liczbę kul, 521. fass prochu, etc. tudzież kilka koni i wozow, iako też znaczny zapas żywności.

W Liście iednego officera morskiego pod dniem 28. Sierpnia wyrażono iest: „Wylądowaliśmy do *Hollandyi* w liczbie 11. tysięcy. W potyczkach w *Helder* Generał *Abercrombie* z całym sztabem swoim był w naytęższym ogniu. Admirał *Mitchell* był także tam przytomny. Maytkowie dopomagali woysku naszemu, wyciągali na ląd armaty, i rannych zabierali na statki etc.

Na dniu 9. ogłoszone było zwycięstwo armij *Austryacko-Rossyiskiey* nad *Francuzami* pod *Novi*. — Nayosobliwszą rzeczą iest, iż pomimo tych wszystkich zwycięztw, papiery bankowe nie podnoszą się, ale upadaią. Hrabia *d'Artois* usunął się na wieś przed naciskiem emigrantow. — Flotta kanałowa pod Lordem *Bridport* z 41. okrętow liniowych i kilku fregat złożona, wypłyneła z *Torbay* na dniu 1. dla krążenia pod *Brest*. Admirał *Gardner* i Lord *Keith* pod nim dowodzą. — Z *Jarmuth* pod dniem 8. Września donoszą, iż na wysokości tamteyszey staneły na kotwicach 11. okrętow z woyskiem *Rossyiskim* sześć tysięcy ludzi wynoszącym, które na dniu 28. Sierpnia z *Helsingor* wypłyneły. Inne za niemi idą, posłano iednak depesze, aby prosto do *Texel* zawineły, dokąd także tuteysze okręty udać się niezwłocznie maią. Zmineły się one z okrętami *Angielskiemi*, ktore im miały przynieść rozkaz popłynienia do pułnocney *Hollandyi*. — Porucznik z okrętu *Isis* przywiozł 13. banderow *Hollenderskich*.

Xiąże *Jork* iest mianowany naywyższym wodzem wszystkich woysk *Angielskich* ktore na stałym lądzie walczą z przymierzeńcami Kròla. Dnia 10. Xiąże ten wraz z Xiążęciem *de Glocester* wypłynął do *Texel* z flottą transportową od 80. żaglow i 14. tysiącami woyska, w ktòrym iest dosyć kawaleryi. Niektorzy utrzymuią, iż część woyska tego może w inney okolicy nad *Mozą* wylądować: Okręty przewozowe ktore w *Hollandyi* woyska na ląd wysadziły, iuż nazad powrociły do *Anglij*. (Widać ztąd iż wiadomości *Hollenderskie* o przybyciu do *Hollandyi* Xiążęcia *York* z drugą dywizyą były fałszywe.)

Admirał *Mitchel* ktòry na dniu 2 Września na okręcie Admirała *Story* znaydował się, miał zamysł na małych okrętach i batach kanonierskich aż ku *Amsterdamowi* popłynąć i zagrozić to miasto bombardowaniem.—

Naynowszą modą ieſt tu teraz kolor *Orange*, nawet konie w wſtążki tego koloru ubieraią, i dla tego na 25 procent ſą teraz droższemi.— P. *Fox* rannym zoſtał od fuzyi ktora ſię rozpękła, lecz rana nie ieſt niebespieczną.— Kilku *Irlandczykow* w *Gibraltarze* miało zamiar zbuntować garnizon, wyrznąć officerow i fortecę wydać nieprzyiaciołom. Lecz ſpisek ten odkrytym zoſtał i 10 dowodzcow iego rozſtrzelano.— Parlament przywołanym będzie prędzey od terminu Limity to ieſt na dniu 24 Września, a to dla rozważania nad wielkiey wagi okolicznościami. Słychać, iż będzie uczyniony wniosek aby także milicya *Angielſka* na ſtały ląd do *Hollandyi* etc. wyſłaną bydź mogła.— Gazeta dworſka ogłoſiła depesze *Sidneja Smith* z góry *Libanu* dnia 16 Czerwca datowane. Opisuią one chybioną wyprawę Generała *Buonaparte* do *Syryi*. Gdyby ſię iednak była udała, ponioſłby był cios i *Konſtantynopol* i *Wiedeń*.

Pięć *Hiszpańſkich* okrętow liniowych z *Rochefort* wypłynionych potrafiło uyść baczności *Sir Warrena* i przedrzeć ſię do *l'Orient*. Bayką więc było, iakoby zapędzone do iednego ſtanowiſka od niego blokowanemi były.—W tym momencie przyszła wiadomość z *Texel* o potyczce dnia 10 w *Hollandyi* ſtoczoney. G. *Abercrombie* widział nieprzyiaciela w liczbie 26 do 30 tyſięcy tak mocno oszańcowanego, iż sądził niebespieczeńſtwem onego attakować. Wszakże udał umyslnie chęć attaku, a przez to wyprowadził nieprzyiaciela z szańcow. Poczym armia *Brytańſka* cofneła ſię za liczną ſwoią artylleryą, a nieprzyiaciel ponioſł klęſki bądź od niey, bądź od ukrytych bateryow, i z ſtratą iak mowią 3 tyſięcy w zabitych rannych i niewolnikach cofnąć ſię muſiał.

Wczoray Admiralicya odebrała wiadomość, iż flotta *Hollenderſka* z 12 okrętow woiennych złożona, ſzczęśliwie do naszych brzegow pod *Nore* zawineła. Okręty te opuściły *Texel* na dniu 10. pod konwoiem 6. okrętow *Angielſkich* a 2ch *Roſſyiſkich*. Wielu maytkow *Hollenderſkich* niechciało odpłynąć, lecz rozdzielono zaraz na okręty *Hollenderſkie* maytkow *Angielſkich*, a Admirał *Mitchell* przymuszony był dodać floccie konwoy należyty. Okręt Admirała *Story* *Washingtonem* zwany, ieſt wcale nowey budowy, i ieszcze nigdy na morzu nie był, płynie bardzo ſzybko.— Xiąże naſtępca *Oranij* przybył do armii *Angielſkiey* w *Hollandyi* będącey. Na dniu osmym znaydował ſię na floccie w *Texel* i był tam od wszyſtkich okrętow witanym. Ci maytkowie, ktòrzy ſię za Statuderem oświadczyli, pozoſtaną przy *Anglikach*. — Z *Deal* popłynął znowu znaczny oddział woyſka *Angielſkiego* do *Texel*.— Część także woyſka *Roſſyiſkiego* już ſtaneła w pułnocney *Hollandyi*.— Trzecia wyprawa pod kommendą xiążęcia *Cumberland* wypłynie. Kawalerya zgromadza ſię już w *Koydon*. Słychać iż czwarta wyprawa z ſamey milicyi ſkładać ſię ma, przez co xiąże *Jork* armią od 60 tyſięcy mieć będzie.

z Hagi dnia 17. Września.

Od bitwy d. 10 nic ſtanowiącego tu nie zaszło. *Anglicy*, którzy wieś *Warmenhuiſen* mocnym oddziałem oſadzili, zoſtali z tamtąd w nocy z Soboty na Niedzielę przez G. *Dumonceau* wypędzeni, tak dalece, iż nieprzyiaciel muſiał tam ſwoie bagaże i rannych zoſtawić.—Korpus officerow pierwszego batallionu 3ciey pułbrygady, wydał na publiczność obronę, w którey dowodzi, iż to nie był batallion ich, który na d. 10 nie dopełnił powinności ſwoiey.— Dyrektoryat domagał ſię od Ciała Prawodawczego pełnomocnictwa, aby mogł nadgrodzić lub ukarać officerow armij *Batawſkiey*, ktòrzy podług przełożenia G. en chef *Brune* godnemi ſię ſtaną kary lub nadgrody. *Anglicy* w *Medemblik* i wielu innych mieyscach zapisali rekwizycyą owsa, ſłomy, koni, chleba, co wszyſtko gotowizną płacić przyrzekaią.

Maytkowie *Hollenderſcy* mieli na floccie poddaney *Anglikom* bunt podnieść, poczym ta flotta do *Anglij* odeſłaną zoſtała.—Wiele woyſka *Francuzkiego* poszło do *Helvoetſluis* i *Goréei* G. *Daendels* pisał liſt do G. *Brune*, w którym ſkarzy ſię, iż w *Amſterdamie*, *Havlem* i innych mieyscach obwiniaią dywizyą iego o przyczynę nie pomyślnego wypadku bitwy d. 10. Prosi przeto G. *Francuzkiego* aby mu wolno było ogłoſić rapport, który o poſtępowaniu dywizyi ſwoiey przyſłał. G. *Brune* zezwolił na to, a z Rapportu tego okazuie ſię teraz, iż dywizya G. *Daendels* bynaymniey nie była przyczyną złego ſkutku bitwy.

Jakkolwiek od bitwy dnia 10 ſpokoyność w obu armiach zupełnie ſię utrzymuie, iednakże G. *Brune* przedſiebierze ſilne srzodki do nowego attaku, ktory ieſecze w tym tygodniu ma bydź uſkuteczniony. Zeszley ſoboty pod *Scheveningen* widziano przechodzącą flottę *Angielſką* od 70 żaglow, ktora bieg ſwoy do *Texel* kierowała. Zapewne ſą to poſiłki z *Anglij* wyſłane pod kommendą Xiążęcia *York*.— Dziś z *Amſterdamu* przybyła wiadomość, iż 10 do 12 tyſięcy *Moſkalow* złączyło ſię z *Anglikami* w pułnocney *Hollandyi*.— G. *Vandamme* upadłszy w powozie rękę sobie wywinął. Spodziewamy ſię iednak, iż wkrotce z tego wyzdrowieie.— Woyſka nasze tak ſię teraz zbliżyły do woyſka *Angielſkiego*, iż to rzuca kule do szańcow naszych. Nieprzyiacielowi na wielu potrzebach zbywa, mianowicie na lazaretach.— Pod *Skaldą* pokazało ſię znowu kilka okrętow *Angielſkich*.— Spodziewamy ſię tu ieszcze świeżego woyſka *Francuzkiego* z dwudzieſtu tyſięcy ludzi złożonego.

z Alkmaar dnia 16. Września.

Zeszłey nocy 200 *Anglikow* ze wſi *Warmenhuiſen* wypędzonych zoſtało, a woyſko nasze ſtaneło pod *Tutinhorn*, *Anglicy* zoſtawili na placu 3 zabitych i 4 rannych. Z naszey ſtrony ieden ieſt zabity, a dwoch rannych. Wczoray zmarły z ran odnieſionych G. *David*, zoſtał pochowany z wszyſtkiemi honorami woyſkowemi.

z Amſterdamu dnia 17. Wrzesnia.

Słychać, iż zaszła druga utarczka bliſko wſi *Warmenhuyſen* z korpusem *Angielſkim* do 1500 ludzi mocnym. Miano zaiąć *Anglikom* 2 armaty i 50 niewolnikow.— Siła *Angielſko-Roſſyiſka* oſtatnich dni w *Hollandyi* zebrana, wynoſić ma do 44 tyſięcy.

z Paryża dnia 13. Września.

Donoszą z *Breſt* pod dniem 5. t. m. iż dnia wczorayszego przybył do tego portu konwoy od 80 żaglow z żywnościami idącemi od *l'Orient* pod eſkortą czterech ſtatkow woiennych. Tego poranku przybył inny konwoy od 12 żaglow idący z ſtrony pułnocney pod podobnąż eſkortą. Spodziewamy ſię ieszcze trzeciego z *Nantes* i *Rochefort* z eſkadrą *Hiszpańſką*, która ſię znaydowała na wyspie *Aix*. Ta eſkadra poſtrzeżona była od trzech dni przy *Belle-Isle* i wkrotce tu ma przypłynąć. Dywizya z *Bertheaume* pod kommendą Kontr-Admirała *Conrand* była zapewne wyprawiona dla zaſłony naszego konwoiu. Cztery nowe okręty wzmocnić ią maią. *Dzieſiąty Sierpnia* pod kommendą Kapitana *Bergeret* już ſię tam znayduie, a gdy zaydzie potrzeba, dwie ſkombinowane armie maią być w pogotowiu do rozpuszczenia żaglow. Tym ſposobem mamy przyczynę ſpodziewać ſię, iż może w tymże dniu nasz konwoy ſzczęśliwie przypłynie, pomimo uſiłowań naszych nieprzyiacioł, których poſtrzeżono w większey nad naszą eſkortę liczbie. Fregata *la Vengence* z innemi okrętami wyszła z *Breſt* na odległą tayną wyprawę.

Liſt z *Genui* pod d. 27 Sier: zawiera w sobie co naſtępuie: „ Jeſteśmy teraz w mniemaniu, iż Armia *Francuzka* nieodſtąpi już okolic naszego miaſta, gdyż poſtanowiono ieſt bronić onych przyſtępu. To przedſięwzięcie zaſpakaia ſtronnikow ſyſtematu Republikantſkiego. Dnia wczorayszego zapewniano, iż wielka część Armij *Auſtryacko-Roſſyiſkiey* zmierzała ku *Aſti*, a potym ku *Coni* w celu oblężenia tey twierdzy.— Niedoſtatek żywności i pieniędzy zawsze ſię tu czuć daie.„

Publiczność *Paryzka* zdaie ſię w tym momencie nieco być ſpokoynieyszą, atoli taiemne nieukontentowanie każe ſię ſpodziewać iakowey explozyi: Rozmaite partye oczekuią tylko na wypadki woienne, i każdy lubo w rozmaitych widokach, na ſkutki ich oczekuie.

W tym momencie dowiaduiemy ſię, iż eſkadra *Hiszpańſka*, która ſię znaydowała w *Rochefort*, ſzczęśliwie do *Breſt* przybyła.

Mowią, iż część niewielka obywatelow, ktòrzy ſię ſchodzili do Raytszuli na ulicy *Bacq*, zgromadza ſię teraz w Pałacu *de Salm*, i że w tey liczbie znayduie ſię kilku Deputowanych. Jeżeli tak ieſt, nie miewaią więc ſeſſyi publiczney, ponieważ nic z ich czynow ani obrad nie ieſt publiczności wiadome.

Hiszpania wydała *Francyi* 300 insurgentow zbiegłych przed Republikanami do miaſta *Aran*. Z powodu przywroconey ſpokoyności w Departamencie *Wyższey Garonny*, rozpuszczono kompanie poſiłkowe tak infanteryi iako i kawaleryi, które używano przeciwko insurgentom. G. *Fregeville* ogłoſił amneſtyą przywołuiąc nieszczęśliwych wieśniakow, których trwoga przywiodła do opuſzczenia ſwych domow.

Utrata prawie pewna *Hollandyi*, powrociła Jakobinow na ſcenę, i trzeba ſię ſpodziewać, iż wkrotce cały ſwoy wpływ odzyſkaią. Dnia wczorayszego ſpodziewano ſię, iż w Radzie 500 ogłoszone będzie *Niebespieczeńſtwo Oyczyzny*. Seſſya dziſieysza da może widzieć pożar, ktòry ſię pod nami znayduie.

Miniſter woienny w ſwoim liście do Generałow kommenderuiących wyraża: Zwycięſtwo od niejakiego czasu nam nieprzyiazne, mogło ieszcze nie powrocić pod chorągwie Rzpltey. Dyrektoryat zna przyczyny tego okropnego ſpoznienia, zna iakie ogromne uſiłowania wzbudzaliście i dzielili. Zna cała *Francya* iakie prawa maią iey wielkomyślni obrońcy do wdzięczności Narodu. Walczyli oni z oſtrością klimatu, z okropnym niedoſtatkiem, z ſzkaradną zdradą, krzywoprzyſięſtwem, i ze wszyſtkiemi klęſkami, ktòre geniusz kontrarewolucyi rozpuścił przeciwko naszey Oyczyznie. Czułem ia wasze cierpienia i wyſtawiać ich iak naymocniey niezaniedbałem. Niech odtąd Armie zawierzą ſprawiedliwości ſwych urzędnikow; ſą oni zawsze tłomaczami waszych ſłusznych uſkarzeń. Donieście o rychłych tey troſkliwości ſkutkach, a wasze obietnice nie będą zawiedzionemi. Powiedzcie Armiom, iż nie będą już wyſtawione na głod i obnażenie. Przechowuiący ſummy publiczne nie unikną już kary, zbliża ſię godzina ſprawiedliwości. Nie uſkarzaycie ſię, iżeście przeciwne znoſili ciosy, pokrzepiaią one dusze nasze. Wy tylko na wasze, ia na wszyſtkich Armiow dolegliwości boleię. Nierozumieycie, ażeby tylko ſama woyna miała ſwoie gorycze; dotkliwsze ieszcze w miaſtach dokuczaią troſki. *Czemuż ſię ieszcze nie znayduię wpośrzod* mężnych woiownikow, ktòremi wy dowodzicie. Generałowie i żołnierze, wyczerpaliście zrzodło nieszczęść, lecz nie odwagi waszey. Przyszedł moment zbierania owocow; ieszcze cokolwiek uſiłowania, a powrocicie światu ſpokoyność. Jeżeli wasze przeznaczenia ſą nayświetnieysze, czyliż także nie ſą nayſłodsze? (podpisano) *Bernadotte*.

Dyrektoryat wydał naſtępuiący wyrok pod d. 8. Września. Przeſłane będą niezwłocznie rozkazy Generałom kommenderuiącym, a przez nich GG. Dywizyow, ażeby natychmiaſt aresztowano i przed Radą woienną ſtawiano każdego kommiſſarza woiennego, liwranta, lub urzędnika w Adminiſtracyach woyſkowych przekonanego o fałszowanie, kradzież lub zdzierſtwo, i o przyłożenie ſię iakimkolwiek bądź ſposobem do ogołocenia Armii. Miniſter woienny ma ſobie polecone uſkutecznienie tego wyroku, który drukowanym będzie. (podpisano) SIEYES *Prezydent*.— *Lagarde* ſekretarz generalny.

Rapport Miniſtra woiennego podany Dyrektoryatowi pod d. 6 zawiera w treści: Nie dosyć ieſt dla Roialiſtow poddawać zdradą twierdze przez męſtwo *Francuzow* zdobyte. Nie dosyć im ieſt rozbraiać żołnierzy, i odwodzić ich od obrony zewnętrzney, lecz potrzeba im ieszcze, ażeby ich robili narzędziami zamięszania wewnątrz. Wszyſtkie zamachy ſą wymierzone, ażeby zawieść nadzieie potłumienia woyny domowey. Mam taiemne donieſienia, iż Roialiści chcą dokonać ſwoiego dzieła w przemowieniu garnizonow *Włoſkich* przeznaczonych przeciwko insurgentom Zachodnich Departamentow. Zdrada wszyſtkie nasze nieszczęścia poczytuie za zbrodnie Rządu; i gdy dniem i nocą zatrudniacie ſię tych ran zagoieniem, głosi, iż wyście ie ſami zadali, dla rozdzielenia woyſk od Narodu, i zniszczenia ich przez dezercyą; inne donieſienia uwiadomiaią mnie, iż emiſſaryusze Roialiſtow wciſkaią ſię pomiędzy konſkrypcyinych, albo rozchodząc ſię po drogach, wſtrzymuią ich od łączenia ſię z woyſkiem. Miniſter uprasza potym o mocne ſrzodki, i nalega, ażeby nie uchybić tey oſtatniey chwili ratowania Oyczyzny.

Z powodu tego Rapportu Dyrektoryat podał Radzie 500 Poselſtwo, ktòre zaczyna ſię od tych ſłow: Jeżeli potrzeba iednoſtaynego czucia Narodu, to czucie zmierzać

powinno do dokończenia Rewolucyi przez uwieńczenie oney pokoiem. W momencie gdy nieprzyiaciele Rzpltey widzą lud *Francuzki* bliſkim doſięgnienia zamierzonego przez ſiebie celu, porusaią wszyſtkich ſposobow ażeby nam przeszkodzić używania wolności. Ich intrygi nie tylko ſię rozciągaią do odwrocenia konſkrypcyinych ſpieszących na obronę granic, ale też do przemawiania garnizonow powracaiących do *Francyi*. Dyrektoryat kończy wzywaiąc Radę, ażeby przepisała karę śmierci przeciwko namawiaiącym do dezercyi.

Na żądanie Rady 500 Dyrektoryat przeſłał wiadomość o ſtanie wdowy G. *Cherin*. Ten waleczny woiownik dziedziczył wielki maiątek, który iednak umieszczony był na dochodach Narodu, lecz nagłe i gwałtowne odmiany, wkrótce go przywiodły do małey wartości, *Cherin* użył iey na uſługę Oyczyzny. Wdowa iego poſiada tylko 1000 frankow dochodu; lecz na tym małym maiątku znayduie ſię przeszło 10 tyſięcy długu.

Lacué żąda drukowania Poselſtwa dla oddania hołdu człowiekowi, który ſtracił ſwoy maiątek na uſługach ſwoiey oyczyzny na czele Armiow iako ſzef ſztabu generalnego.

Dnia 11. w ſali Rady 500 Kancellarya i trybuna okryte były ſuknem czarnym; naprzeciwko dała ſię widzieć wolność maiąca przy ſwoich nogach pogrzebową urnę; po obydwoch ſtronach ſtatui ſtały dwie lampy. Muzyka ſtosowna do okoliczności ogłoſiła rozpoczęcie ſeſſyi. Każdy Reprezentant trzymał w ręku Cyprysową gałązkę. Prezydent miał mowę na pamiątkę *Jouberta*; wspomiał w niey dzieła zaszczycaiące tego Bohatyra, który nie był winien ſwoie wyniesienie iak tylko męſtwu, a którego każdy ſtopień był nadgrodą iakiego dzielnego czynu.

Echaſſeriaux zabrał głos: Obchodziemy rzekł, pamiątkę walecznego *Jouberta*, poprzyſiężmy iego cieniom, iż męztwo iego naśladować będziemy. Niech ta przyſięga przez wszyſtkich *Francuzow* powtorzoną będzie. Poprzyſięgamy zawołali wszyscy.

W Radzie Starszych rozpoczęła ſię ſeſſya przy smutney muzyce. Prezydent wyraził, iż Bohaterowie nie umieraią; iż ieżeli *Joubert* żył tak mało dla świata, żył doſyć dla nieśmiertelności. Mowca wziął z tego powod do podnieſienia ſerc naszych młodych Obywatelow, okazuiąc im laury i dowody wdzięczności ktoremi dziś Oyczyzna ſwoiego Bohatera wieńczy.— Kazano drukować.

Joubert był niegdyś patronem w parlamencie *Dijon*, a w roku 1792 zoſtał w woyſku podporucznikiem. Wkrotce potym doſtał ſię do niewoli, i był prozentowany Krolowi *Sardyńſkiemu*.

Wnoſić potrzeba, wyraża *Redaktor*, iż *Niemcy* południowe ſtaną ſię znowu teatrem przykrey woyny, ktòrey ciężar iedynie ponoſić będą.— Na d. 10 Dyrektoryat przyſłał poselſtwo do Ciała Prawodawczego z wiadomością o poddaniu ſię *Anglikom* flotty *Hollenderſkiey*. Zdradą (mowi Dyrektoryat) potrafili *Anglicy* w *Texel*, rownie iak dawniey w *Tulonie* odnieść zwycięztwo, lecz użyte ſą nayprędsze ſrzodki do wyſłania wszyſtkich ſił *Francuzkich* w pogotowiu będących do kraiu Rzpltey *Batawſkiey*. Naywiększa także zgoda panuie pomiędzy władzami rządowemi *Batawſkemi*. Po przeczytaniu w Radzie 500 poselſtwa tego zabrał głos *Briot* i rzekł:

Widzicie pasmo klęſk, ktorym nas koalicya otacza. Co należy myśleć o Admirale *Batawſkim* ktory z zimną krwią donosi, iż bunt przez maytkow podnieſiony przymuſił go do poddania flotty. Jakże to, nie miałże ten człowiek ſkładu prochu na okręcie ſwoim? Nie miałże przed ſobą przykładu Admirała naszego pod *Abukir*? Podły wolał raczey oddać ſię w ręce *Anglikow* niż okręt ſwoy na powietrze wyladzić. Dla czegoż zaniedbano flottę tę ktora trzecią część marynarki naszey ſkładała do portow naszych wprowadzić. Nie chcę ia tu nic ieszcze mowić o floccie *Breſteńſkiey*, ktorey przeznaczenie ieſt taiemnicą.— Lecz spoyrzyicie na położenie teraźnieysze Rzpltey, Granice nasze są zagrożone. Powinniście weyrzeć czy ſą w doſtatecznym ſtanie obrony. Zaprzedano *Mantuę*, *Turyn* i całe *Włochy*, lękaycie ſię aby podobny los wasze własne fortece niespotkał. Zdraycy maią ſwoich obrońcow, wſzyſtkiego lękać ſię wam należy. Mamy przyczynę bydź niedowierzaiącemi: Chcecież więc wśrzod tak wielkich niebespieczeńſtw zewnętrznych i wewnętrznych zoſtać w zbrodniczey bezczynności. Trzebaż dla ocucenia was z letargu abyście czekali aż insurrekcya przed drzwiami Senatu wybuchnie. Poſtanowiliście z wielką okazałością kommiſſyą z 7 członkow złożoną, dla podania śrzodkow do uratowania Oyczyzny, a ta ieszcze ſłowa w tey mierze nie powiedziała. Od dawnego czasu gazety *Angielſkie* mowiły o wyprawie do *Hollandyi* nie była ona taiemnicą, a iakimże ſposobem obrona iey zaniedbaną bydź mogła. Dyrektoryat powinien wiedzieć, iak daleko może nam zaręczyć za granice nasze, za kray cały i potęgę naszą morſką. Żądam 1) aby Dyrektoryat zdał nowy Rapport względem zewnętrznego położenia Rzpltey 2) aby kommiſſya ſiedmiu w przeciągu trzech dni podała nam ſilne śrzodki do utrzymania dobra powszechnego. Wnioſek ten przyiętym zoſtał. W mowie tey *Briot* rzucił także podeyrzenie na *Sieyesa* i na całą wyprawę *Breſteńſką*.

Na dniu 24 Sierpnia Generał brygady *Beaupoil* obiął kommendę w *Genui*. Nie mamy pieniędzy pisze ón pod dniem 23 lecz ſpodziewamy ſię wkrotce ie otrzymać a nasze żywności ſą na trzy mieſiące zapewnione. Nieprzyiaciele zbliżaią ſię do *Genui*. Lecz abym tylko kommendę otrzymał, pewny ieſtem, iż iey nie opanuią.— Wydatki dla miniſtra woiennego na rok 8 wyznaczone ſą 207 millionow — Z *Vallenciennes*, *Lille*, *Douay*, *Mechlinij* i *Dunkierki*, poszło wiele woyſka do *Hollandyi*.— Dyrektoryat donioſł Ciału Prawodawczemu, iż w czaſie rewizyi domow 540 osob zoſtało aresztowanych.— Poseł *Batawſki Schimmelpennink* wkrotce tu ieſt nazad ſpodziewany.— Jakobini pomiędzy ktoremi wielu Reprezentantow znayduie ſię odprawiaią tayne ſwoie zgromadzenia.— Na dniu 10 Września u Dyrektora *Barras* było zgromadzenie z wielu deputowanych i innych osob złożone w zamiarze pogodzenia umyſłow.— Dziekan naszych uczonych, dzieiopis *Turpin* umarł w tych dniach w 90 roku życia ſwego.

Na mieyscu Ob. *Adet*, mianowany ieſt kommiſſarzem do *St. Domingo*. Ob. *St Leger*.—Na d. 11 Sierpnia. *Pichegru* znaydował ſię w *Augsburgu* i miał tam tayną rozmowę z *Dandré* i *Précy*. Potym udał ſię do *Uberlingen* mieysca ſchadzki wszyſtkich emigrantow.

Dzienniki tuteysze daią wielkie pochwały Admirałowi *Mazaredo*. Jeſt ón (mowią) pierwszym marynarzem czasow naszych. Jego talenta, iego ſkromność, iego rozległe wiadomości i uymuiąca otwartość charakteru, czynią go rzadkim człowiekiem. Ma on wiele przychylności dla narodu *Francuzkiego* i pała tylko chęcią mierzenia ſię z *Anglikami*.

Od granic Szwabſkich dnia 2. *Września*.

Attak *Francuzow* przeciw kantonowi *Glarus* przedſięwzięty był od *Francuzow* na d. 30 Sierp: i po 21 dniowey w... ſzczęśliwie doprowadzony do ſkutku. Zabrali oni w tey okazyi kilkaset ieńcow i dosyć artylleryi. G. *Hotze* iedynie dla ich przemagaiącey ſiły muſiał ſię za *Linth* cofnąć. Spodziewany on ieſt w *St Galle* dla poratowania tam zdrowia. Piekarnia Ceſarſka już ſię teraz w tym mieście znayduie.—Gdy *Francuzi* do *Glaris* wkroczyli, znaleźli tam kilku zbiegow ſwoich, których G. *Soult* rozſtrzelać roakazał.— Powrocili już z niewoli *Francuzkiey* G. Hr: *Bey*, Pułkownik *Sebettendorſ*, Xiąże *Wiedrunkel*, i Xiąże *Salm*.

z Berny dnia 8. *Września*.

Bitwy d. 14 i 15 ſtoczone, po których *Francuzi* zaięli *Noefels i Glaris* były nader krwawe. *Francuzi* utracili w nich do 400 zabitych i rannych. Wielka także część regimentow *Bender i Peterswaradin* zoſtała rozproszoną. *Auſtryacy* uſtępuiąc aż do *Wallenſtad* utracili wiele ieńcow. Woyſka *Francuzkie* pomknęły ſię doliną *Serfethal* w kray *Gryzonow* dla złączenia ſię w *Glanz* z dywizyą G. *Lecourbe* pomykaiącą ſię w *Gryzony*. Dowiaduiemy ſię z *Arau*, iż attak tak długo oczekiwany wkrotce na całey linii rozpoczęty będzie. G. *Maſſena* opuścił iuż *Lenzbourg* dla połączenia ſię z armią.

Od granic Szwaycaryi dnia 12. *Września*.

Liſty prywatne opisuią bitwę pod *Zurich* na d. 8 iak naſtępuie. *Moſkale* doświadczyli także niebespieczeńſtwa w obozie lewego ſkrzydła ktore iednak dosyć zakrytym zdaie ſię bydź od *Zurich*. O godzinie 2 zrana *Francuzi* w liczbie 4000 ludzi, attakowali forpoczty *Moſkiewſkie* od ſtrony gór *Albis* i *Uetli*, *Moſkale* niemaiący ze wſzyſtkim iak tylko 1000 ludzi, opierali ſię mocno przez długi czas, muſieli iednak uſtąpić i cofneli ſię aż do *Willishofen*, kilka pikietow infanteryi zoſtały otoczone i zabrane w niewolą. Ten gwałtowny attak poruszył naturalnie cały oboz, wszyſtkie woyſka z garnizonem miaſta ſtanely pod bronią i poszły naprzod, ale nieprzyiaciel nie czekaiąc ich, cofnął ſię do ſwoich pierwſzych ſtanowiſk. Strata *Moſkalow* nie ieſt ieszcze nam wiadoma. Przyprowadzono do *Zurich* przeszło 60 ludzi rannych, i w niewolą zabranych *Francuzow* także rannych.— Tegoż dnia w wieczor, *Francuzi* pokazali ſię na nowo w porządku bitwy, przy gorach ktore zaymuią; Nowy znowu allarm woyſka *Moſkiewſkie* uszykowały ſię natychmiaſt i ſtały całą noc pod bronią. Zamiar nieprzyiacielſki zdaie ſię bydź ażeby tylko trudzić ſwego przeciwnika i czynić go niespokoynym bez przeſtanku. Pułkownik *William* attakował niedawno *Lachen* z ſwoią flotyllą, kanonada trwała całą noc; i ſtrzelano z aubic na to mieysce, z ktorego *Francuzi* zoſtali przymuszeni uſtąpić, ale gdy odebrali w wieczor poſiłki i ciężką artylleryą, flotylla oddaliła ſię i powrociła do *Rapperswyl*.

Położenie armiow w wyżſzey części *Szwaycaryi* ieſt prawie iednakowe, na południe *Wazen* forpoczty oboiey ſtrony są przedzielone łańcuchem gor rozciągaiącym ſię od *Herenz* aż ku źrzodłu *Tamina* i gorze *Gangel*. *Linth* przecina ie od pułnocy. *Francuzi* zaymuią zawsze *Glaris*, w kraiach *Gryzonow* cofneli ſię aż do gòr od ſtrony *Urzeren*.— Generał *Hotze* był niedawno w *Koirze* i *Zurich* dla naradzenia ſię z Generałami *Korzakow* i *Linken*.

z Frankfortu dnia 14. *Września*.

Słychać, iż posel *Roſſyiſki* od dworu *Saſkiego* ieſt także odwołanym.

Ankona podług nayswieższych liſtow *Włoſkich* ieſt ieſzcze w ręku *Francuzow*. G. *Lahoze* podchlebia ſobie, iż ią zdobędzie. Na dniu 15 Sier: *Francuzi* uczynili wycieczkę aż do *Monte Cordeto*, lecz ſię potym cofneli.— *Węgierſkie* gazety donoszą, iż Porta nadała *Grekom* w *Koſtantynopolu* zupełną wolność ich obrządkow, mogą mieć dzwony na wieżach i odprawiać publiczne proceſſye: Nieiaki *Rodio* doktor prawa, wydał proklamacyą do ludu *Rzymſkiego*, w którey wyſtawia cnoty armii ſwoiey z ſamych *Kalabryiczykow* złożoney, i wezwał *Rzymianow* do poddania ſię niezwyciężonemu Kardynałowi *Ruffo*.

Dnia 17 *Września*.

Woyſka Cesarſkie wkraczaią w tuteysze okolice od *Heidelbergu*. Zdaie ſię, iż chcą *Ren* przechodzić nie wiadomo iednak gdzie, czy pomiędzy *Raſtad* i *Manheimem*, czy pod *Fryburgiem* czy też pod miaſtem tuteyszym. Większa część armii G. *Müller* cofnela ſię do *Moguncyi*, gdzie teraz 15. tyſięcy załogi znayduie ſię. *Heidelberg* na dniu 14 ieſt osadzony od *Auſtryakow*, a na dniu 15 zrana o godzinie 7 *Manheim* od *Francuzow* opuszczony zoſtał.— Pospolite ruſzenie Elektora *Mogunckiego* nie ieſt ze wszyſtkim pełne chęci do boiu, głod i pragnienie często czuć ſię mu daią. Wieśniacy też przykrzą sobie dalecy od domow, chcieli oni z naywiększym pospiechem zaiąć *Moguncyą*, rachowali wiele na samychże *Moguncczykow*, lecz omyliwszy ſię w tey rachubie chcą teraz do domow powrocić.

z Manheimu dnia 18. *Września*.

Tego poranku liczny korpus woyſk *Auſtryackich* attakował *Francuzkie* oszańowane ſtanowiſka przed *Manheimem*. Po nader uporczywey i krwawey bitwie *Auſtryacy* ſtali ſię panami wsi *Neckerau*, a potym wszyſtkich okopow. W czaſie bitwy wpadło wiele kul do miaſta. Radość mieszkańcow była nadzwyczayna, za przybyciem woyſk *Auſtryackich* a mianowicie Arcy-Xcia *Karola*. Artyllerya *Francuzka* ſtrzelała ieszcze z lewego brzegu, i odpowiadały iey armaty przed moſtem ſtoiące. Około 2 godziny uſtało zupełnie ſtrzelanie. Przybyło ieszcze kilka korpusow infanteryi i kawaleryi. Z pomiędzy tego woyſka Regiment infanteryi *Węgierſkiey* Arcy-Xcia *Ferdynanda* godzien ieſt wspomnienia: opanował on z bohaterſką odwagą oſtatnie okopy nieprzyiacielſkie.

Od brzegow Menu dnia 19. *Września*.

Woyſka na obydwoch brzegach *Menu* poniżey *Frankfortu* ſtoiące, wzmocnione ieszcze zoſtały kilku ſzwadronami huzarow. Dnia wczorayszego pomkneły ſię znowu na przod. Forpoczty rozciągaią ſię teraz w bliſkości *Koſtheim*. *Francuzi*, którzy ſię niedawno pomknęli aż do *Weilbourg* i *Wetzlar*, usuneli ſię teraz ku *Erenbreitſteinowi*. Pracuią także nieuſtannie około zewnętrznych fortyfikacyow tey twierdzy.

Od brzegow Elby dnia 21. *Września*.

Przed kilku dniami w *Hamburgu* 19 znacznych domow kupieckich zbankrutowało. W *Londynie* tekze upadły trzy domy, z pomiędzy ktorych ſam dom *Porsent i Vodiler* liczy ſtraty 1,700,000 funtow szterlingow (68 millionow zł. Pol.)

z Brunn dnia 21. *Września*.

Jak tylko *Kiiose Muſtafa* Basza zaiął w poſſessyą *Abukir*, pisał zaraz do *Konſtantyuopolu* prosząc o poſiłki nie tylko dla utrzymania ſię w tym mieyscu, lecz razem dla zaięcia *Alexandryi*. Poczym W. Sułtan wydał proklamacyą dla wezwania do tey wyprawy ſamych ochotnikow, iakoż znalazło ſię zaraz 12 tyſięcy ludzi, ktorzy na dniu 19 Sierpnia na 7 ſtatkach kanonierſkich do *Egiptu* poſłanemi zoſtali. Lecz zaledwie odpłyneli przy-

szła nieprzyiemna wiadomość do *Konſtantynopola*, iż *Francuzi* zebrawszy w *Alexandryi* mocną Armią z poddanych *Tureckich*, z temi wyruszyli naprzeciw *Muſtafie*, iego zupełnie pobili, i *Abukir* wzieli znowu w poſſeſſyą. *Muſtafa* ſtracił w tey akcyi rękę i doſtał ſię w niewolę. Właściwych *Francuzow* mało ieſt w *Egipie*, lecz kraiowcy tamteyſi a mianowicie *Grekowie*, Zydzi i *Koptowie* złączyli ſię do *Francuzow*, w nadziei, iż potrafią uyść zagrożonym dla nich od W. Wezyra karom. Na dniu 23 Sierpnia konsul *Angielſki* w *Alepie* poſłał przez Tatara wiadomość do *Konſtantynopola*, iż W. Wezyr na małą tylko odległość ieſt od *Aleppu* oddalonym, i z wielką armią ieſt w marszu. Lękamy ſię iednak o niego gdy ſię zbyt głęboko w *Syryą* zapuści, ponieważ tam *Buonaparte* wſzyſtkie ſtudnie w puſtyniach będące cofaiąc ſię poniszczył. Rząd w *Konſtantynopolu* czyni teraz wszelkie przygotowania do naprawy klęſk ponieſionych pod *Abukir*, i wkrotce poszle tam nowe poſiłki. Kapitan Basza ieſt ieszcze w *Dardanellach*. Kazał ón zdiąć głowę *Achmetowi Adze* nie wiadomo za co. Maiątek iego wielki ieſt ſkonfiſkowanym.

z Turynu dnia 4. Września.

Na dniu 1. t. m. *Francuzi* posuneli ſię za *Giaveno* wzamiarze zaięcia tego mieysca, mocny oddział uzarow *Auſtryackich* przyłączony do woyſk *Piemonckich* i wieśniakow uzbroionych, attakował ich po dosyć żywey utarczce, nieprzyiaciel przymuszony był do cofnienia, zoſtawiwszy kilku zabitych i w niewolą zabranych. Inny korpus *Francuzki* posunął ſię w tymże samym czaſie ku *Pignerolles*, kozacy w tey ſtronie poſtawieni czynili iak naymocnieyszy odpor, na d. 2 pikieta *Francuzka* posunęła ſię aż do *Cavour*, lecz zabawiwszy ſię tam kilka godzin cofnęła ſię do *Bagnol*.— Od ſtrony *Suzy Francuzi* zaymuią teraz *Giaconera* i *S Joire*; nasze forpoczty ſą w małey odległości ztamtąd.— G. *Haddik*, który dowodzi w dolinie *Aoſt*, ściągnął ſwoie forpoczty, które zaymowały linią bardzo rozległą w kraiu z żywności ogołoconym.— Z tego powodu 2500. ludzi ſtaneło pod *Aoſt* dla wſtrzymywania nieprzyiaciela reszta cofneła ſię do *Jurea*, gdzie ieſt teraz głowna kwatera.—*Francuzi* zaymuią zawsze *Bocchette*, gdzie porobili nowe szańce ktorych ſtrzeże około 3000 ludzi.— Przybył tu P. *Jackson* miniſter *Angielſki* przy naszym Dworze.

z Medyolanu dnia 8. Września.

Korpus woyſk *Roſſyiſkich* pod kommendą F. M. *Suwarow*, miał dziś wyruszyć ku *Szwaycaryi* drogą *Nowarry*, zkąd ſię obroci ku *Bellinzone*, a ztamtąd ku gorze S. *Gotarda*. Bagaże i artyllerya przechodzić będą w małych oddziałach przez *Tyrol* dla doyścia do *Szwaycaryi*.

z Palermo dnia 8. Sierpnia.

Dziś przybył tu Krol nasz pod konwoiem eſkadry *Angielſkiey*. Wprzod ieszcze nim *Neapol* opuścił, rozdał wielu osobom łaſki ſwoie Krolewſkie. Brat Kardynała *Ruſſo* obdarzony pensyą 3 tyſięcy dukatow i pułkownikiem mianowany zoſtał. Biſkupi *Caparcio* i *Policaſtro* zoſtali także wspaniałomyślnie nadgrodzeni. Pierwszy dowodził przednią ſtrażą Kardynała *Ruſſo*, przed wniyściem iego do *Neapolu*, drugi miał kommendę nad korpusem w prowincyi *Salerno*. Inni także officerowie duchowni i świeccy hoynemi darami ſą obsypani.

z Roveredo dnia 10. Września.

Wſzyſtkie woyſka *Roſſyiſkie* ktore ſię znayduią we *Włoszech*, maią ſię udać do *Szwaycaryi*, i ſtanąć tam około 2. t. m. Ten korpus wraz z innym znayduiącym ſię iuz w *Szwaycaryi*, będzie formował armią śrzodkową pod dowodztwem F. M. *Suwarowa*; Generał *Melas* będzie miał naywyższą kommendę we *Włoszech*. Pod nim Generał *Kray* będzie dowodził osobnym korpusem złożonym powiększey części z lekkiego woyſka. Generał *Klenau* odebrawszy poſiłki, poszedł na nowo naprzod, oczekuiemy co moment wiadomości o jego wkroczeniu do *Genui*. Forteca *Gavi* w ktorey *Francuzi* zoſtawili garnizon ieſt ściśle blokowaną.

PUBLICANDUM.

Um der mannigfaltigen Unfag zu Senehn, welcher für die Erziehung der jugend dadurch entstehen kann, darf oft zur Direction von Penſions anſtalten ſich Subjecte aufwerfen, welche die dazu erforderliche Qualität durchaus nicht beſitzen, ſo iſt durch ein Rescript des Südpreuſſiſchen Generalſinantz Departament ſeſtgeſezt worden, daſs von nun an keine Penſions Unſtalt ohne Genehmigung der unterzeichneten Königl: Krieges und Domainen Kammer angelegt werden kann, und dieſe nurnach vorhergegangener Prüfung und Ueberzeugung der Brachbarkeit der Direction und Lehrer, und Nochwendigkeit des Inſtituts erleier werden ſoll. In welcher Art die gegenwärtige Lehr-Inſtitute unter Polizeislicher Aufsicht genomen werden ſollen, daſs die dem Zwek der Erziehung dem Staat moraliſch gute und nüzliche Bürger zubilden, nicht entgegen würken wird, ſobald die öffentlichen Lehrarſtalten werden zwekmäſsig organiſirt ſein, durch nähere verfügungen beſtimt werden. Vorläüfig haben alle Directoren der Privat Erziehungs Inſtitute, inſofern zu ihnen der Zutrit einem jeder offen steht, unterzeichneter Königl: Kammer einen möglichſt volſtändigen Plan der Einrichtung ihres Inſtituts, in wiſsenschaftlihe, pädagogischer, und Oeconomischer Henſichl einzuzeichen. In dieſem müſsen die Lehrer des Inſtituts nach ihren Namen Alter und Vaterland, und in velcher Gegenſtanden das Unterricht vie lehren, benant, und ausdricklich bemerkt werden, ob das Inſtitut ein bloſser Lehr oder Erziehungs Inſtitut oder endlich beides zugleich ſei. Jedes Inſtitut welches bis ſpäteſters den 1ten Januar k. j. diesen Plan nicht eingereicht hat, wird angesehen werden, als exiſtire es nicht, und hat ſich der Director und die Directrice derſelben ſelbſt zuzuschreiben wenn die Fortsetzung desſelben untersagt wird. Ubrigens wird vorläufig dem Publico die Verſicherung gegeben daſs demſelben keine poſitive Schranken, in der Art wie ſie die Erziehung ihrer Kinder beſorgen caſsen wollen, gezogen werden ſollen. —Sigl: Warschau den 13. Sept: 1799.

Kögl: Südpreuſſ: Krieges und Domainen Kammer.
de HOYM. HELWING.

Dla zapobieżenia wielorakim nieładom dla edukacyi młodzieży ztąd wynikaiącym: iż częſtokroć ſubjekta potrzebney do tego zdatności nieposiadaiące, na dyrekcyą penſyi edukacyiney ſię cisną; poſtanowiono zoſtało Reſkryptem Departamentu generalnego ſkarbowego, iż odtąd żaden inſtytut edukacyiny bez zezwolenia niżey podpisaney Kamery J. K. Mci Woienno-Ekonomiczney założony być nie może; ktore to zezwolenie tylko za poprzedniczym wyexaminowaniem i przekonaniem ſię o zdatności dyrekcyi i nauczycielow, tudzież o potrzebie konieczney inſtytutu dane być ma, w iakim zaś ſpoſobie teraźnieysze inſtytuty pod dozor Policyiny wzięte być maią, aby ſię zamiarowi edukacyi, to ieſt: uformowaniu dla kraiu obyczaynych, dobrych i użytecznych obywatelow nieſprzeciwiały; będzie urządzeniami dalszemi na on czas udeterminowano, gdy inſtytuty nauk publiczne przyzwoicie uorganizowane zoſtaną. Tym czasem zaś wſzyſcy dyrektorowie prywatnych inſtytutow edukacyinych powinni (ieżeli wſtęp do nich każdemu ieſt wolny) plan urządzenia inſtytutu ich ile być może doſtateczny co do nauk, ſpoſobu informacyi i ekonomij, niżey podpisaney Kamerze J. K. Mci podać, w ktorym to planie nauczyciele inſtytutu imiona, wiek i oyczyznę ſwą, oraz w iakiey nauce informacyą daią wyrazić powinni i dokładnie oznaczyć, czyli inſtytut ich ieſt tylko inſtytutem nauk lub edukacyi, czyli też oboyga razem. Każdy inſtytut ktoryby takowy plan naydaley dnia 1. Stycznia roku przyszłego nie podał, będzie zaniebyły uważany, a dyrektor i dyrektorka ſami ſobie przypiſzą, gdy kontynuacya onego zabronioną zoſtanie. Naoſtatku zapewnia ſię publiczność, iż ſpoſob iakim dzieci ſwe edukować chcą, cale ścieśnionym być nie ma.— Dan w Warszawie dnia 13. Września 1799.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woyſkowa i Ekonomiczna Kamera. DE HOYM. HELWING.

Die Sächſiſchen Breuerey auf der Schulec ſoll von Mertini d. J. ab auf ein oder mehrere Jahre anderweit verpachtet werden, und es iſt des endes auf den 17ten K. M. ein Licitations Termin enberaumt worden. Pachtluſtige können ſich deshalb an dieſen tage, Vormittags um 9. uhr auf der Kriegs und Domainen Cammer im hieſigen landes Collegium hauſe einſinden, allda von dem licitations Commiſsorio, der ihnen die Bedingungen der Verpachtuug gehörig bekant machen wird, ihre Gebothe verlautbaren laſsen, indem dem Meiſtbietenden, wenn anders ſeine offerten annehmbar ſind. vorlaüſig mit dem Vorbehats höherer Genehmigung der Zuschlag ertheilt werden ſoll. Ein jeder der mitbiethen will muſz übrigens dafür ſorgen daſz er entweder durch Beibringung eines Gültigen Documents oder durch Erlegung eines drittheils des Meiſtgeboths bei der Licitation Sicherheis leiſten kann, denn ohne dies wird keiner zugelaſsen werden.— Warschau den 23. September 1799. — Königl: Südpreuſſ: Kriegs und Dom: Cammer.
DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

Browar Saſki na Szolcu będący, będzie od S. Marcina roku bieżącego na rok lub więcey lat w arendę wypuſzczony; dla czego termin licytacyi onegoż na dzień 17. mieſiąca przyszłego naznaczonym zoſtał. Zyczący ſobie takowey arendy, mogą ſię w dniu pomienionym przed południem o godzinie 9. na Kamerze J. K. Mci Woienno-Ekonomiczney w Pałacu tuteyszym Magiſtratur Rządowych znaydować i tamże przed Kommiſsarzem Licytacyi, ktory im kondycye arendy dokładnie opowie, offerta swoie do protokułu podać; gdyż takowa arenda, ieżeli taż offerta będzie mogła być przyjętą, poprzedniczo, (z oſtrzeżeniem iednak wyższey approbacyi) więcey daiącemu przyznaną będzie. Każdy maiący wolę licytować, powinien ſię ſtarać o to, aby na licytacyi złożeniem dokumentow ważnych lub trzeciey części plus offerencyi bespieczeńſtwo dać mogł, bez czego żaden przypuszczony nie będzie.— w Warszawie dnia 23. Września 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs-Południowych Woienno-Ekonomiczna.
DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

Da die einländiſchen Glas-hütten noch nicht im Stande ſind, die Provinzen Süd und Neuoſtpreuſſen mit dem benötigten weisſen Hohe und Tafel Glaſe hinreichend zu verlegen: ſo iſt der Eingang des fremden weisſen Hohe und Tafel Glaſes gegen eine Abgabe von 10. procent des Werths, einſtweilen und bis ein anderes feſtgeſezt werden wird, in gedachte Provinzen geſtattet worden, welches dem Publico hierdurch zur Nachricht und Achtung bekant gemacht wird.— Warschau den 10. September 1799.

Königl: Südpreuſ: Kriegs und Domainen Cammer.
DE HOYM. HELWING.

Gdy huty ſzklanne kraiowe nie ſą ieszcze w ſtanie opatrywać doſtatecznie Prowincyow Pruſs Południowych i Nowo-Wchodnich w potrzebną ilość ſzkieł białych w taſlach i okrągłych; pozwala ſię przeto tymczasowie na ſprowadzenie z zagranicy takowych ſzkieł za opłatą 10. procent wartości, dopoki inne w tey mierze nie zaydą urządzenia. O czym uwiadomia Publiczność dla iey przeſtrogi i informacyi.— Dan w Warszawie dnia 10. Września 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna. DE HOYM. HELWING.

Da es aeuserſt notwendig iſt, daſs die hieſige Kriegs und Domainen Caſſe ihre Rechnungen über die denen vormaligen Beſitzern Koeniglicher Güther zu zahlende Competenz, und die von diesen zu berichtigende Pacht Nachschüſse pr. 1796/8. abschliſse, dies aber nicht eher bewürkt werden kann, als bis dieselben sich dieſerhalb mit gedachter Caſse berechnen, und ihre Quitungen über die erhaltene Commpetenz ausſſellen, dagegen aber die Quitungen der Caſse über die berichtigten Pacht-Nachschüſse in Empfang nehmen; ſo werden ſaemtliche vormaligen Beſitzer der in dem hieſigen Cammer Departament belegenen Koeniglichen Güther hiermit vorgeladen, ſich zu diesem Geschaeft bis zum 1ten October a. c. entweder ſelbſt, oder durch einen Bevollmaechtigten hier einzuſinden und ſich mit der hieſigen Kriegs und Domainen Caſse zu berechnen. Wer bis zu gedachtem Tage ausbleibt, der wird angenommen, als ob er die über die ihm zuſtehende, und die von ihm zu berichtigende Pacht-Nachschüſse für richtig anerkennen, und aller Ansprüche, die er aus dieſem Grunde an die hieſige Krieges und Domainen Caſſe noch etwas zu machen Willens waere, verluſtig erklaert. — Signatum Kalisch den 27, Auguſt 1799.

Königl: Südpreuſ: Krieges und Domainen Cammer.
Reinbeck. Nencke.

Ponieważ ieſt rzeczą nieuchronnie potrzebną, aby kaſſa tuteysza Ekonomiczno-Woienna zakończyła rachunki swoie względem kompetencyi bywſzym Poſſeſſorom dobr Krolewſkich płacić ſię maiącey, tudzież względem dopłaty dzierzawney, ktora z lat 1796/8. ma być ieszcze obrachowaną, to zaś nie wprzod może przyiść do ſkutku, poki ciż Dzierzawcy nieuczynią kalkulacyi z kaſſą wzmiankowaną, i niewydadzą kwitow z odebraney przez ſiebie kompetencyi, a na to mieysce nieodbiorą kwitow kaſſowych względem zaspokoionych dopłat dzierzawy; wzywaią ſię przeto wſzyſcy bywsi Poſſeſſorowie dobr J. K. Mci w Departamencie Kamery tuteyszey położonych, aby ſię z tego powodu aż do 1. Października r. b. osobiście lub przez Pełnomocnika tu w Kaliszu ſtawili, i z kaſſą tuteyszą Woienno-Ekonomiczną uczynili obrachunek. Kto zaś aż do dnia wzmiankowanego nie ſtawi ſię; uważanym będzie iż rachunki względem należącey mu ſię kompetencyi i dopłat dzierzawnych przez niego zaspokoić ſię powinnych, za dokładne uznane, lecz za to utraci prawo formowania pretensyi z tego względu do kaſſy tuteyszey Woienno-Ekonomiczney czynić ſię mogących.— Dan w Kaliszu dnia 27. Siarpnia 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna. Reinbeck. Nencke.

Berlin.— Gdy taxa od extra-poczt, kuryerow i ſztaffet dwiema gr. ſrebr: od konia na milę podwyższona, za dozwoleniem naywyższym J. K. Mci do tych czas trwaiąca, przy ukończonych i w powszechności dosyć obfitych żniwach, na czas dalszy a mianowicie od dnia 1. Października roku bieżącego we wſzyſtkich krajach J. K. Mci z tey ſtrony rzeki *Weser* ſytuowanych uchyloną, a dawnieysza zwyczayna taxa od extra-poczt po 8. gr. srebr. od konia na milę, od kuryerow i ſztaffet zaś po 12. gr. srebr. od konia na milę uſtanowioną zoſtała; przeto takowe rozporządzenie ninieyszym uwiadomieniem Publiczności donosi ſię.— Dnia 13. Września 1799.

Królewſko-Pruſki generalny Poczt-Amt.
DE WERDER.

STECK BRIEF.

Es iſt der Pfarrer zu Krusłową in Oſt-Gallizien, Vincenz Szymańſki mit der Ehefrau des Gutsbesizzers Sucharkiewicz Marianne gebohrne Gaſierbſki und einem 9. jaehrigen Dienſt-Medchen, Nahmens Helena heimlich in Preusſiſche entwischeu, und haben diese beiden Flüchtlinge dem mit 4. Kindern zurückgelasſen Ehemann, über 4000. Gulden an baarem Gelde, und mehrere Effecten entwendet auch der ſeines geisplichen ſtandes und Pſliehten vergesſene Szymańſki noch überdies das vorhanden gewesene Kirchen Vermoegen ſich diebischer Weise zugeeignet. Da ſehr viel daran gelegen iſt, dieſer Flüchtlinge habhaſt zu werden, beſonders um den Pfarrer Szymańſki, der ſich auſ ſeiner Flucht auch Mariańſki genannt hat, wegenſeines zum oeffentlichen Aergerniſſ gereichenden groben Verbrechens zur gebührenden ſtrafe zu ziehen, ſo werden ſaemtliche Orts-und Gerichts Obrigkeiten, und jedermann auf dieſe Flüchtlinge beſonders aufmerksam gemacht, und ſie aufgefordert, ſelbige in Betretungs-Fall anzuhalten, und mit denen bei ſich habenden Effecten und Geldern zur sichern Haft zu bringen. Der Szymańſki iſt etwa 30. Jahr alt, mittler ſtatur, hat graue Augen, ein laeuglichtes ſinnigtes Angeſicht, und dunkles Haar, die Marianna Sucharkiewicz iſt im alter von 23. jahren, kleine ſtatur, ſchwarzem Haar, und laenglichten nicht glatten Geſichts.— Warschau den 14. September 1799,

Königl: Südpreuſ: Kriegs und Domainen Kammer.
DE HOYM. DE GOLDEBK. HELWING.

LIST GONCZY.

Xiądz Wincenty Szymańſki Pleban w Kruslowey w Gallicyi wschodniey, zbiegł potaiemnym ſpoſobem wraz z Maryanną z Paſierbſkich Sucharkiewicza dobr poſſeſſora małżonką i dziewczyną ſłużącą lat dziewięć maiącą imieniem Helena, do kraiu Pruſkiego; ktore to oboie zbiegi temuż z czworgą dziećmi opuszczonemu małżonkowi więcey iak 4000. złotych w gotowiznie i inne effekta zabrały, oprocz tego zaś ieszcze tenże Szymańſki, zapomniawszy ſtan i obowiązki swoie, i maiątek kościelny złodzieyſkim sposobem sobie przywłaszczył. Gdy wiele na tym zawiſło, aby tych zbiegow schwytać, a osobliwie tegoż Plebana Szymańſkiego (ktory ſię w ucieczce ſwoiey i Maryańſkim nazywał) za tak zgroźny i zgorszenie publiczne za sobą pociągaiący wyſtępek do ſprawiedliwego ukarania pociągnąć można; przeto ſię wszelkich Zwierzchności mieyscowych i Sądowniczych oraz każdego w szczegulności oſtrzega i wzywa, aby na tychże zbiegow baczne miały oko, a w przypadku ich schwytania do aresztu bespiecznego wraz z effektami i pieniędzmi przy nich znayduiącemi ſię wsadzić kazały. Wzwyż namieniony Szymańſki ma około lat 30. ieſt wzroſtu srzedniego, oczu ſiwych, twarzy podługowatey i piegowatey, włosow ciemnych; Maryanna Sucharkiewiczowa zaś, ma około lat 23. ieſt wzroſtu niſkiego, włosow czarnych i twarzy podługowatey niegładkiey.— w Warszawie dnia 14. Wrześ: 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna. DE HOYM. DE GOLDBEK. HELWINH.

DONIESIENIA.

Dobra Sleſzyn Wielki, Solek z kościołem parochialnem, i Grzybow, w Dyſtrykcie Orłowſkim pod Zychlinem na wielkim trakcie z Poznania do Warszawy idącem, położone między Kutnem i Sochaczewem, Piotra Bagniewſkiego dziedziczne, w gruntach wybornych i rozległych, z łąkami i lasami obszernemi wszelkiego rodzaiu drzewa pełnemi, ludne i zabudowane, w ktorych wiele melioracyow porobić można, ſą do ſprzedania.— Zyczący ich nabydź, udać ſię mogą do Slaszynka bliſko tychże dóbr, lub do Siemkowic w Powiecie Radomſkim między Widawą i Działoſzynem leżących, gdzie o kondycyach przedaży informacyą doſtaną.

Wieś Zaleſie w gruntach wybornych ſamych pszennych z łąkami lądowemi i paſtwiſkami bardzo obſzernemi na trakcie krzyżowym, Poznańſkim, Warſzawſkim, Łowickim, Sobotckim i Wiſlanym, dwie mile od Wiſſy między Sochaczewem i Kutnem w Kreyſie Orłowſkim leżąca, ieſt do ſprzedania lub na arendę trzy-letnią z przypożyczeniem, Ur: Jana Nepomucena Piędzickiego, tamże mieszkaiącego, do ktorego życzący kupna lub arendy maią ſię udać